

Dr Krystyna Cywa-Fetela

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

EUROPEJSKIE PRZYWÓDZTWO POLITYCZNE. MARINE LE PEN – SZANSA CZY ZAGROŻENIE?

Streszczenie

Opracowanie scenariusza przedstawiającego najbliższą przyszłość, zwłaszcza w kwestiach dotyczących europejskiego przywództwa politycznego XXI wieku jest nie lada wyzwaniem. Chociażby dlatego, że dotyczy on nie tylko organizacji przyszłości w wymiarze czasowym, ale także wizji w wymiarze jedynie prognostycznym. Dzisiejsi główni aktorzy międzynarodowej sceny politycznej tworzący środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego a chcący wprowadzić nas w przyszłość, przedstawiają i opisują procesy, których suma będzie się składać na organizację rzeczywistości w całym XXI wieku. Jedną z możliwych opcji wydaje się zwrócenie uwagi na te kompetencje podmiotów politycznych, które zadecydują o określeniu w przyszłości kształtu procesów decyzyjnych dotyczących przemian świata w ujęciu nowatorskim. Należy jednak pamiętać, iż to opinia międzynarodowa dyktuje, między innymi, w jakim świecie chcemy żyć, jakich oczekujemy reform i czy wspólczesne zarządzanie państwem jest na miarę aktualnych wyzwań wiekowych. To nie kto inny jak społeczność międzynarodowa wystawi odpowiednie świadectwo tym, którzy nami zarządzają. Zadaniem moim jest ewentualne wskazanie na takie działania jakich potrzebujemy na dzień dzisiejszy, zwracając szczególną uwagę na niestabilną sytuację polityczną, aby stały się one wizytówką przywódców politycznych, którzy zarządzają Europą, wskazując na główne kierunki rozwoju organizacji decyzyjnych zapewniających przede wszystkim bezpieczeństwo w poszczególnych państwach europejskich. Czy wybory we Francji wyłoniły tę „najjaśniejszą gwiazdę europejskiego” przywództwa okaże się po podjęciu takich decyzji politycznych, które nie staną się załącznikiem buntów

społeczności krajowych i międzynarodowych oraz wyjściem ludzi na ulice, co aktualnie ma miejsce.

Słowa kluczowe: państwo • bezpieczeństwo europejskie • przywództwo polityczne kobiet • procesy decyzyjne

**EUROPEAN POLITICAL LEADERSHIP.
MARINE LE PEN – A CHANCE OR THREAT?**

Abstract

Writing a scenario illustrating and describing what awaits us in the near future especially in matters of European political leadership of the 21st centuries is a real challenge. Even if it concerns not only the organization of the future in a temporal dimension, but also the vision in terms of only forecast. Today's main actors in the international political scene, creating the environment of international security and wanting to introduce us into the future, present and describe the processes that will contribute to the organization of the 21st century reality. One possible option seems to be to emphasize the competences of political actors who will decide to define in the future the shape of the decision-making processes of the transformation of the world in a novel way. It is important to remember, however, that it is this international opinion that dictates in what world we want to live, what reforms we expect, and whether the modern state management is up to the current age challenges. It is not like the international community that will issue a certificate to those who manage it. My task is to point to the actions we need today to pay particular attention to the unstable political situation in order to become a showcase for the political leaders who manage Europe, pointing to the main directions for the development of decision-making organizations that ensure security in the European countries. Have the elections in France selected this „brightest star of European” leadership will occur after making such political decisions that will not spawn the rebellions of national and international communities and the people's exit to the streets that is currently taking place.

Keywords: state • European security • political leadership of women • decision-making processes

Wprowadzenie

Zapewnienie silnego przywództwa politycznego obywatelom jest nie tylko prawem każdego narodu ale należy do żywotnych interesów danego państwa. Skuteczne przywództwo polityczne pozwala bowiem osiągnąć nie tylko warunki do koegzystencji, ale także zapewnić społeczeństwu możliwość niezależności politycznej. Dzisiaj, gdy szczególny niepokój budzi dynamika zachodzących zmian, występowanie zagrożeń asymetrycznych, zagrożeń w cyberprzestrzeni, a także takich zjawisk jak destabilizacja systemu politycznego, słabo funkcjonujące mechanizmy gospodarcze i społeczne, masowa migracja i wiele innych, które pozbawiają szans na działania w imię interesu wspólnotowego¹, tylko zbudowanie silnego przywództwa politycznego i to na płaszczyźnie europejskiej zapewnia prężność działań i przeciwdziałanie potencjalnym zagrożeniom, uznając tym samym państwo za gwaranta reagującego elastycznie. Stąd ciągle od nowa pojawia się systematyczna potrzeba analizowania fenomenu przywództwa politycznego² pod względem formalnym, zinstytucjonalizowanym jak również osobowym, które niekoniecznie musi wynikać z zajmowanego stanowiska.

Cechy przywództwa w skutecznym zarządzaniu państwem

Nie jest jednoznacznie określone, jakie cechy można przypisać przywódcy politycznemu. Według J. Blondela³ władza przywódcza ma dwa podstawowe atrybuty:

- trwałość, gdy przywódcą się jest przez pewien czas,
- strategiczny charakter decyzji przywódcy.

Wprawdzie funkcjonują jeszcze inne typologie, które jednak nie dają konkretnej odpowiedzi na temat cech wyróżniających przywódcę. Niemniej można przyjąć stanowisko, iż w zależności

¹ P. Zubkiewicz, *Przywództwo polityczne. Teoria i praktyka*, Warszawa 2011, s. 30.

² J. Wiatr, *Przywództwo polityczne*, Łódź 2008, s. 28.

³ J. Blondel, *Political Leadership. Towards a General Analysis*, London 2012, s. 14.

od sytuacji politycznej różne typy osobowości sprawdzają się jako optymalny decydent. Istotnym czynnikiem jest zajmowanie najwyższego stanowiska w układzie politycznym. Przywódca z reguły jest jeden, choć w niektórych systemach politycznych takich jak Polska przywódców państwowych jest dwóch: premier i prezydent. Jednak realna władza w polskim systemie należy do premiera.

Interesujący jest zatem nie tylko kontekst osobowy ale i pytanie – kogo dziś utożsamia się z odpowiedzialnym przywództwem europejskim, z punktu widzenia przywództwa międzynarodowego oraz roli jaką może odgrywać UE na arenie międzynarodowej. Struktura UE nie daje tutaj jednoznacznej odpowiedzi. W realizacji zadań unijnych ścierają się dwie koncepcje demokratyczne: reprezentacyjna i deliberacyjna. Dostyc istotną rolę zyskuje przywództwo zakulisowe, wysoka pozycja w elitach europejskich lub wiedza ekspercka.

Problematyka, która zostaje poruszona w tym artykule dotyczy istotnego problemu sprawnego zarządzania państwem a nie słabego lub „utraconego” skutecznego przywództwa w Unii Europejskiej, co ma miejsce w dniu dzisiejszym. Odnosi się wrażenie wiecznie trwających sporów o władzę, o to kto ma najwięcej do powiedzenia, pod czym przywództwem Europa tak naprawdę staje się silna, które z państw powinno wskazywać główne kierunki rozwoju Europy. Tak naprawdę wszyscy oczekują odpowiedzi na pytanie, czy UE jest zdolna objąć przywództwo w imieniu państw członkowskich i rozwiązywać trudne problemy na miarę wyzwań XXI wieku, jakkolwiek należy też sięgać – chociażby nawet wizyjnie – w wiek XXII. W dzisiejszych czasach nie ma rzeczy łatwych do rozwiązania, tu nie wystarczą tylko zdolności organizacyjne, albo sprawne rządzenie przez polityków lub politykami. Elity rządzące Unii Europejskiej są poddawane fali krytyki, przede wszystkim za brak zdolności przywódców politycznych albo nieformalnych liderów, którzy „nie ogarniają” zmian – w głównej mierze – w rzeczywistości globalnej.

Zagadnienie spójności interesów polityki wewnętrznej i zagranicznej poszczególnych państw europejskich z potrzebami i wymogami UE było wielokrotnie omawiane w szeregu artykułach. Poruszano zwłaszcza kwestie zgodności interesów politycz-

nych, wprowadzenia euro, skutecznej walki z kryzysem gospodarczym w Europie czy też nawiązania skutecznego dialogu z W. Putinem w sprawie Ukrainy. Wielokrotnie na przestrzeni lat sygnalizowano problem odpowiedzialności za świat, między innymi w sprawach: migracji, polityki energetycznej, zadbania o międzynarodowe bezpieczeństwo oraz przeciwdziałania konfliktom zbrojnym. Unia Europejska nie mówi jednym głosem, nie ma też wystarczających narzędzi ani wypracowanej płaszczyzny wspólnego porozumienia między państwami. Jak daleka jest droga do osiągnięcia tego celu oraz jakie kroki należałoby przedsięwziąć by przywódcy państw europejskich faktycznie zajęli należne sobie miejsce i stali się skutecznymi dyskutantami w świetle globalnych wyzwań – czas pokaże⁴.

W artykule podjęto też próbę analizy osiągania przynajmniej zgody większości, by zostały zaspokojone najpotrzebniejsze interesy państwowe. Przyjmując, iż przyjęcie określonego punktu widzenia wymaga wzięcia pod uwagę większości stanowisk, zwłaszcza, że dotyczy to bezpośrednio działań państw europejskich, głosy oponentów nie tylko muszą zostać wysłuchane, ale i zawarte w nich postulaty – jakkolwiek mogą być kontrowersyjne – powinny być uwzględnione w taki sposób, aby ewentualne pojawiające się niezadowolenie było jak najmniejsze. W działalności organizacji międzynarodowych przyjęto dość słuszną zasadę formalnego głosowania na rzecz osiągnięcia porozumienia drogą negocjacji, chociaż pojawiające się sformułowania są zbyt ogólne a tzw. „nadinterpretacja” też daje możliwość swobodnego formułowania opinii. Trzeba zadać pytanie, czy kwestia europejskiego przywództwa politycznego jest na tyle ważna, iż wymaga natychmiastowego zaangażowania zainteresowanych i na ile wymierne może być dostrzeżenie człowieczeństwa w życiu w przyszłym świecie.

Na tle pytań:

- jakiej chcemy Europy?
- jakich chcemy przywódców?

⁴ P. Babiński, *Polityka Współpracy rozwojowej Europejskiej w kontekście polskiej prezydencji w Radzie UE w 2011 r. Przewodnik dla Posłów i Senatorów*, Warszawa 2011, s. 12.

– jak widzimy pozycję poszczególnych państw na tle innych państw członkowskich?

– a także jakie są ustalenia prognostyczne na dalsze lata?

nie ma miejsca i czasu na bezustanne awantury i wizję poglądów nie mających nic wspólnego z aktualnymi wydarzeniami. Tam gdzie konieczny jest status sensualnej polityki państwa w utrzymaniu otwartego dialogu na rzecz wzmocnienia przywództwa politycznego należy skupić się na założeniach prognostycznych. Dotyczy to w szczególności spraw, w których powinna zapanować bezwzględna zgodność, przede wszystkim, w strategii i kierunkach interwencji, bez względu na to o jakim państwie będzie mowa.

Europejskie przywództwo w kontekście działalności Marine Le Pen

W kontekście przywództwa europejskiego należy wziąć pod uwagę działalność Marine Le Pen – kim tak naprawdę jest i dlaczego zdobywa coraz więcej zwolenników? Z wykształcenia jest prawnikiem, w 1991 uzyskała dyplom pomagisterskich studiów z zakresu prawa karnego, a od 1992 praktykowała jako adwokat w Paryżu. Dostyc głośno było o niej w drugiej połowie lat 90., gdy weszła w skład władz Frontu Narodowego, nacjonalistycznego i eurosceptycznego ugrupowania założonego i kierowanego przez jej ojca, Jean-Marie Le Pena⁵. Z ramienia Frontu Narodowego uzyskiwała mandaty najpierw radnej departamentu Nord, potem regionu Île-de-France. Była dyrektorem działu prawnego FN, a od 2003 pełniła funkcję wiceprzewodniczącej partii. W 2004 roku została wybrana posłanką do Parlamentu Europejskiego, by 5 lat później skutecznie ubiegać się o reelekcję. W roku 2007 prowadziła prezydencką kampanię wyborczą swojego ojca. Była wymieniana jako główny kandydat do przejęcia po nim przywództwa we Froncie Narodowym. Dość istotna jest data 16 stycznia 2011, kiedy to obejmując przywództwo Frontu Narodowego, skutecznie

⁵ L. Russo, *France: The historic victory of the Front National*, 2014 [in:] L. De Sio, V. Emanuele, N. Maggini, *The European Parliament Elections of 2014*, Rome: CISE, pp. 181–188. ISBN 978-88-98012-15-2. Retrieved 31 March 2015. Tłumaczenie własne.

przejęła obowiązki swojego ojca. Ponownie Marine Le Pen pojawia się przy okazji startu w wyborach prezydenckich w roku 2012. W głosowaniu z 22 kwietnia 2012 otrzymała około 6,42 miliona głosów (17,90%), zajmując wśród 10 kandydatów 3. miejsce i przegrywając w pierwszej turze. W roku 2014 kierowany przez nią Front Narodowy zwyciężył w wyborach europejskich we Francji, uzyskując 24 mandaty w Parlamencie Europejskim VIII kadencji, z których jeden przypadł Marine Le Pen⁶. W grudniu 2015 FN uzyskał najwięcej głosów w pierwszej turze wyborów regionalnych (około 28%), a jego kandydaci zajęli pierwsze miejsca w wyborach na prezydentów regionów. W drugiej turze FN uległ jednak centroprawicy i lewicy, sama Marine Le Pen przegrała w Nord-Pas-de-Calais-Pikardia z Xavierem Bertrandem. Odejście charyzmatycznego założyciela i przywódcy FN, Jean Marie Le Pena, nie osłabiło partii. Od przejścia kierownictwa FN przez jego córkę, Marine, notowania tej partii systematycznie rosną⁷. Scenariusze, że Marine może wygrać wybory prezydenckie lub FN wybory parlamentarne stawały się coraz bardziej realne. Przyczyną takiej sytuacji nie są istotne zmiany w programie politycznym FN ani w stylu kierowania partią ale wynikają one z aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej Francji. Uzyskanie decydującego wpływu FN na władzę ustawodawczą lub wykonawczą Francji byłoby potężnym wstrząsem dla funkcjonowania V Republiki⁸.

Na życie i działalność polityczną Marine szczególny wpływ wywarł jej ojciec, założyciel i wieloletni przewodniczący FN, Jean Marie Le Pen, który w wielu przypadkach bazował na ksenofobicznych i nacjonalistycznych hasłach. Był jednocześnie zdolnym demagogiem, „zwierzęciem politycznym”, który dobrze czuł się zarówno występując na partyjnych konwertyklach lub manifestacjach, jak i przed kamerami telewizyjnymi. Często był bojkotowany przez media ale potrafił zwrócić na siebie uwagę posługując

⁶ L. Russo, *France: The historic victory of the Front National*, 2014 [in:] L. De Sio, V. Emanuele, N. Maggini, *The European Parliament Elections of 2014*, Rome: CISE, pp. 181–188. ISBN 978-88-98012-15-2. Retrieved 31 March 2015. Tłumaczenie własne.

⁷ „Osterreich Wien”, 17 April, nr 3526, 2017, s. 36.

⁸ Materiały w formie opinii pochodzą z prywatnych zbiorów wieloletniego pracownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych Pana Krzysztofa Rożka.

się nawet prowokacją. Dotyczyło to m.in. jego wypowiedzi o charakterze antysemitycznym. Jego córka nie ustępuje pod tym względem ojcu, śmiało mówiąc to co myśli. Tym niemniej „ucywilizowała” nieco FN. Bazując na dotychczasowych hasłach nacjonalistycznych i ksenofobicznych, zrezygnowała z retoryki antysemitycznej. Na tym tle doszło m.in. do konfliktu z ojcem i wykluczenia go z partii. Sukcesy wyborcze FN i Marine, zwłaszcza wygrana w wyborach do Parlamentu Europejskiego, są przede wszystkim rezultatem sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej Francji. Wymieniający się władzą przy okazji kolejnych wyborów to umiarkowana prawica, ponieważ socjaliści nie spełnili oczekiwań społeczeństwa. Kryzys z 2009 r. silnie odbił się na stanie gospodarki. Istniały poważne obawy, że Francja znajdzie się w grupie PIGS (Portugalia, Hiszpania, Grecja, Irlandia), których gospodarki załamały się i wymagały programów naprawczych. Na wynikach gospodarczych Francji ciążyły i ciążą duży deficyt budżetowy, duże wydatki na sferę socjalną oraz wprowadzenie 35-godzinnego dnia pracy. Stagnacja i bezrobocie doprowadziły do wzrostu niechęci społeczeństwa do emigrantów, których liczba stale rośnie, co po części jest rezultatem kolonialnej przeszłości Francji (w latach 80. pierwsze sukcesy wyborcze FN odnotowano na południu kraju, gdzie liczba migrantów była największa). Zjawiskom tym towarzyszy zasklepienie się elit politycznych, ich rosnące powiązania z wielkim biznesem, brak programów politycznych, które byłyby ukierunkowane na przeciętnego obywatela. Francja coraz bardziej przegrywa wyścig gospodarczy o wpływy polityczne z Niemcami – kwestia, która od lat jest kluczowym elementem polityki zagranicznej Paryża. Tym niemniej nie rezygnuje ona ze swoich mocarstwowych ambicji angażując się a to w próby narzucenia swojej wizji UE, a to w specjalny dialog z Rosją, a to w utrzymanie swoich wpływów w czarnej Afryce lub w krajach Maghrebu – wszystko z coraz słabszym skutkiem. Rosnąca z powyższych powodów frustracja społeczeństwa francuskiego przejawia się w odwróceniu się obywateli od dotychczasowej klasy politycznej oraz we wzroście popularności innych ugrupowań, w tym zwłaszcza FN.

Rola Frontu Narodowego we Francji pod przywództwem Marine Le Pen

Wzrost wpływów FN poważnie niepokoi obecną klasę polityczną, ale też środowiska intelektualne Francji. Dotyczy to m.in. kwestii stosunku do emigrantów. U podstaw ideologicznych Republiki Francuskiej leży bowiem społeczeństwo obywatelskie, a nie czynnik stricte narodowy. Sfery te przyznają jednak, że w przeciwieństwie do licznych fal migracji w przeszłości, które dość szybko się asymilowały (koronnym przykładem jest Polonia, gdzie często już w drugim pokoleniu nie potrafiono posługiwać się językiem ojczystym, a rodzicom zależało aby ich dzieci nie odróżniały się od swoich francuskich rówieśników), emigracja z krajów islamskich, ale także afrykańskich zachowuje swoje tradycje, religię oraz związki z krajem pochodzenia⁹. Sprzyjają temu ograniczone perspektywy awansu społecznego, gromadzenie się migrantów w swoistych gettach na obrzeżach miast i zamykanie się w swoim środowisku. Rośnie tam zagrożenie przestępczością, a także terroryzmem. Proste posunięcia typu zakaz noszenia w szkołach publicznych chust przez dziewczynki z rodzin muzułmańskich budzą wątpliwości nie tylko natury konstytucyjnej, ale i pragmatycznej. Innych na razie brak. Tym niemniej ksenofobiczna ideologia FN wywołuje gwałtowne reakcje. Przykładem tego jest deklaracja znanego francuskiego piosenkarza pochodzenia żydowskiego, Enrico Maciasa (wypowiedź z 19.10. br. dla telewizji BF MTV), iż jeżeli Marine Le Pen dojdzie do władzy to on wyjeżdża do Izraela, pociągając za sobą całą francuską wspólnotę żydowską. Oprócz krytyki ideologii i działań FN i Marine Le Pen obecne elity polityczne i intelektualne próbują na różne sposoby deprecjonować działania tej partii i jej przywódczyni. Pojawiają się publikacje dotyczące swobodnego prowadzenia się Marine w młodości, próby utrudniania emisji programu telewizyjnego, nawet oprotestowano fakt, że telewizja publiczna (France 2) poświęciła jej 2-godzinny program. Zainicjowano także dochodzenie w sprawie nadużyć finansowych FN w związku z wyborami par-

⁹ Informacje pochodzą z wywiadu z byłym pracownikiem służb dyplomatycznych we Francji Panem Krzysztofem Rożkiem przeprowadzonego w Wiedniu w dniu 14 marca 2017 roku.

lamentarnymi w 2012 r. Działania te nie są jednak spójne, o czym świadczą np. zarzuty prawicy, że obecne nieudolne rządy socjalistów są wodą na młyn dla działań FN (wywiad Raschidy DATI prawicowej eurodeputowanej, mera VII dzielnicy Paryża). Wynika to z różnic ideologicznych i taktycznych pomiędzy prawicą i socjalistami, przy czym ci pierwsi najbardziej czują się zagrożeni od wpływem swojego elektoratu do FN (znamienne, że Nicolas Sarkozy, przygotowując się do walki o drugą kadencję otwarcie sprzyjał akcji likwidacji obozowisk Cyganów rumuńskich i deportacji ich do Rumunii, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom środowisk antyimigracyjnych i ksenofobicznych). Oba wielkie obozy polityczne mogą się natomiast czuć zagrożone wzrostem wpływów FN w środowiskach wiejskich i producentów rolnych.

Niepokój francuskiej klasy politycznej budzą poglądy Marine Le Pen dotyczące francuskiej polityki zagranicznej, w tym hasła antyamerykańskie i antyunijne. Twierdzi ona, że UE preferuje „technokratów, a nie ludzi wolnych”¹⁰. Deklaruje wolę zorganizowania referendum w sprawie wyjścia Francji z Unii. Krytykuje kształt stosunków Paryż – Berlin, a obecnego prezydenta François Hollanda nazwała „v-ce kanclerzem Merkel”. Postawie takiej towarzyszą jej niejasne powiązania z Rosją. Marine skrytykowała m.in. zachodnie sankcje nałożone na ten kraj w związku z kryzysem ukraińskim. Jej partia uzyskała pożyczkę 9 mln Euro w Rosyjsko-Czeskim Banku w Pradze należącym do rosyjskiego oligarchy blisko związanego z Putinem.

Katastrofa humanitarna spowodowana masowym napływem uchodźców z Bliskiego Wschodu wzmogła nastroje ksenofobiczne w całej Europie. Od Węgier Orbana przez Szwajcarię po Niemcy i inne kraje. Tendencja ta sprzyja FN i jej przywódczyni. Unia Europejska ma duży wkład w pomoc rozwojową, a jest ona określana na poziomie 55%. Jednakże aby – praktycznie – mówić o harmonijnej współpracy potrzeba jeszcze wiele stanowczości, której brakuje, i świadomości iż niebezpieczeństwo chociażby w postaci pojawienia się konfliktów zbrojnych lub terroryzmu jest wspólnym problemem Europejczyków. Tymczasem na dzień

¹⁰ Informacje pochodzą z wywiadu z byłym pracownikiem służb dyplomatycznych we Francji Panem Krzysztofem Rożkiem przeprowadzonego w Wiedniu w dniu 20 kwietnia 2017 roku.

dzisiejszy daje się wyraźnie zauważyć „parcie do przodu” bez względu na konsekwencje oraz brak wsłuchania się w opinie społeczne, jakkolwiek Marie Le Pen wielokrotnie w środkach masowego przekazu jako zadanie nr 1 ewentualnego przywództwa Francji w pierwszym rządzie wskazywała na sprawę właśnie wsłuchania się i odpowiedzi na potrzeby narodu. Można dywagować na ile sprawa konsensusu społecznego w tej mierze wydaje się istotna. Natomiast w Europie jest konieczne wdrożenie konkretnych działań spełniających oczekiwania państw członkowskich i pokazujących ich miejsce w układzie wspólnotowym. Potrzebny jest świeży powiew i konkretne rozwiązania dotyczące nie tylko wizji całej Europy, ale także przydzielenia zadań na dzień dzisiejszy uwzględniając walkę z terroryzmem oraz ograniczenie napływu uchodźców.

Wybory prezydenckie we Francji 2017

Czy Marine Le Pen jest na tyle osobowością charyzmatyczną, że Europa będzie jej słuchać, czy też swoimi oryginalnymi przekonaniem stanie się zagrożeniem nie tylko dla państwa francuskiego ale i całej Europy. Wątpliwości te zostaną niewątpliwie rozwiane, gdy okaże się komu społeczeństwo francuskie zaufało i na kogo oddało swój głos. Ostatnie sondaże są wręcz rewelacyjne i dają Marine Le Pen 29% głosów. Jeszcze do niedawna jej ostateczne zwycięstwo wydawało się mało realne jednak rzeczywistość też czasami okazuje się mało przewidywalna i funduje kolejny „szok”, tym razem we Francji. W zasadzie dzieje się tak dlatego, że elity dwóch głównych partii – prawicowych Republikanów i lewicowych Socjalistów – nie mają dobrej odpowiedzi na kandydaturę Le Pen. Już wkrótce czeka nas radykalna reorientacja francuskiej polityki i masowa klęska establishmentu V Republiki. W każdym razie znów cały świat wstrzymywał oddech patrząc na Francję, a w szczególności na Marine Le Pen. W 2017 wystartowała w kolejnych wyborach prezydenckich. W pierwszej turze głosowania z 23 kwietnia 2017 otrzymała 7 679 493 głosy (21,30%), zajmując 2. miejsce wśród 11 pretendentów. Przeszła do drugiej tury głosowania razem z centrystą Emmanuelem Ma-

cronem, który uzyskał poparcie na poziomie 24,01%. Spośród kandydatów, którzy odpadli w pierwszej turze, oddanie na nią głosu zadeklarował Nicolas Dupont-Aignan¹¹. Francja nigdy nie była jednolita, natomiast teraz została podzielona na pół, a właściwie na cztery części. Dystans między kandydatami był tak niewielki, że do drugiej tury mógł wejść praktycznie każdy z czwórki: Marine Le Pen, Emmanuel Macron, François Fillon, Jean-Luc Mélenchon. Każdy głosował wedle swojego uznania: bogaci emeryci na Fillona, nostalgicy stalinizmu na Mélenchona. W końcowej fazie, do II tury wyborów ostatecznie przystąpili: Marine Le Pen i Emmanuel Macron. Wyraźny upadek instytucji prezydenta pociągnął za sobą rozdrobnienie elektoratu. Francuzi domagają się wręcz skutecznego przywództwa politycznego i podjęcia zdecydowanych kroków w celu uspokojenia buntowniczych nastrojów w kraju. Pomimo przesunięcia się do środka sceny politycznej i odżegnania się od skrajnych poglądów ojca, Marine Le Pen nadal jest postrzegana jako niebezpieczna ekstremistka, a cień antysemityzmu utrzymuje się nad Frontem Narodowym. Jak zauważył jeden z francuskich komentatorów, Le Pen miała Brexit, Trumpa, Putina, imigrantów i terrorizm, a mimo to zdobyła tylko kilka procent głosów więcej, niż pięć lat wcześniej.

Zwycięstwo Marine Le Pen w najlepszym razie oznaczałoby nawiązanie poprawnych stosunków z Rosją, nacjonalistyczną retorykę, zdecydowane zaostrzenie polityki państwa wobec mniejszości i wycofanie się Francji ze zjednoczonej Europy. Nasuwają się jedynie wątpliwości czy Europa udźwignie jej charyzmatyczne przywództwo i kontrowersyjne poglądy i czy dzisiejsze zagrożenia nie potrzebują czasem tak silnej osobowości jak Marine?¹² Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na te pytania. Wyborcy i tak w większości przypadków podejmują ostateczną decyzję w dniu oddania swojego głosu, a zarówno historia, jak i społeczeństwo osądzi Marine.

II tura wyborów ostatecznie – tak jak wskazywały sondaże – wyłoniła 39-letniego Emmanuela Macron (65,9%), który otrzymał dwa razy więcej głosów od Marine Le Pen (34,1%) i został najmłodszym prezydentem w historii Republiki. To będzie powiew

¹¹ W II turze wyborów wsparł Marine Le Pen.

¹² „Osterreich Wien”, 4 Mai, nr 3540, 2017, s. 10.

świeżości, na który liczy wielu Francuzów. Nowa twarz, nowe pokolenie, nowy ruch polityczny, ale bez radykalnych zmian, a to wszystko podane w miłej dla każdego atmosferze populizmu. E. Macron przez dwa lata był ministrem gospodarki w administracji ustępującego, socjalistycznego prezydenta François'a Hollande'a. Jest dobrze znany i przewidywalny. Ukończył elitarną uczelnię École nationale d'administration (ENA), z której wywodzą się członkowie francuskiego establishmentu. Był też asystentem znanego, lewicowego filozofa Paula Ricœura. Dzięki temu jego wybór mogą zaakceptować zarówno zwolennicy lewicy jak i prawicy, a rynki pewnie pozytywnie zareagują na to zwycięstwo. Minimum niewiadomych i awantur. Macron jest tak mocno związany z tradycyjnymi elitami Francji, że skrajnie lewicowy kandydat na prezydenta Jean-Luc Mélenchon odmówił poparcia go w drugiej turze.

Pozostaje tylko pytanie co dalej z działalnością polityczną Marine Le Pen. W rzeczywistości jest to kobieta niezwykle charyzmatyczna, umiejąca walczyć o swoje i nie składająca tak szybko bronii. Zapewne jeszcze nie jeden raz Europa o niej usłyszy, a czy młody E. Macron odnajdzie się w wielkiej polityce – czas pokaże. Z walczącą Marine nigdy nie będzie mu łatwo, gdyż zapewne – zdaniem Autorki – będzie bardzo mocno krytykowany za „niepoprawne” decyzje polityczne. Poza tym, właściwie to Marine wygrała, pokazując chociażby, kto we Francji tak naprawdę obecnie się liczy, co nie oznacza, że na zawsze.

Bibliografia

Opracowania:

1. Babiński P., *Polityka Współpracy rozwojowej Europejskiej w kontekście polskiej prezydencji w Radzie UE w 2011r. Przewodnik dla Posłów i Senatorów*, Warszawa 2011.
2. Blondel J., *Political Leadership. Towards a General Analysis*, London 2012.
3. Russo L., *France: The historic victory of the Front National*, 2014 [in:] De Sio L., Emanuele V., Maggini N., *The European Parliament Elections of 2014*, Rome: CISE, pp. 181–188. ISBN 978-88-98012-15-2. Retrieved 31 March 2015.

4. Wiatr J., *Przywództwo polityczne*, Łódź 2008.
5. Zubkiewicz P., *Przywództwo polityczne. Teoria i praktyka*, Warszawa 2011.

Czasopisma:

1. „Osterreich Wien”, 17 April, nr 3526, 2017.
2. „Osterreich Wien”, 4 Mai, nr 3540, 2017.

Wywiady:

1. Rozmowy z wieloletnim pracownikiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych placówek dyplomatycznych w Londynie, Paryżu i Moskwie Panem Krzysztofem Rożkiem przeprowadzone w Wiedniu w marcu i kwietniu 2017 r.

Zbiory prywatne:

1. Materiały w formie opinii ze zbiorów Pana Krzysztofa Rożka.